

Sygn. akt **IC 1034/11**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Maria Stelska

Protokolant: Ilona Pasternak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 stycznia 2015 roku w L.

sprawy z powództwa T. B. (1)

przeciwko M. B. (1)

o zachówek

I. powództwo oddała;

II. nie obciąża powódki T. B. (1) obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego M. B. (1);

III. koszty sądowe, których powódka nie miała obowiązku uiszczać przejmują na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt IC 1034/11

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 14 października 2011 r. powódka T. B. (1) wniosła o zasądzenie od pozwanego M. B. (1) na swoją rzecz kwoty 90.000 zł tytułem zachowku po S. B., a także zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, że S. B. był jej mężem. Zmarł w dniu 28 kwietnia 2010r. Przed śmiercią sporządził testament, którym jedynym spadkobiercą uczynił M. B. (1), swojego bratanka. W spadku po nim pozostał budynek mieszkalny z działką. Wartość masy spadkowej wynosi 360 000 złotych. Zachówek od tej kwoty, zgodnie z art. 991 k.c., wynosi połowę udziału jaki przypadaby jej, gdyby dziedziczyła na podstawie ustawy. Spadkodawca kilka ostatnich lat ciężko chorował na białaczkę. Kilka miesięcy przed śmiercią mąż powódki był wożony do szpitala przez brata, jednak za opłatą (pозew k. 4).

W odpowiedzi na pozew pozwany M. B. (1) wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu podniósł, że nie kwestionuje faktu, iż na podstawie testamentu z dnia 2 lipca 2008r. został powołany do dziedziczenia po swoim stryju S. B.. Zaprzeczył jednak, aby w skład spadku po zmarłym weszła jakakolwiek nieruchomość, w tym działka zabudowana budynkiem mieszkalnym. Wszystkich nieruchomości spadkodawca wyzbył się za życia przenosząc ich własność na rzecz swojego brata, a ojca pozwanego – J. B.. Nieruchomości te nie weszły w skład spadku. W skład spadku po S. B. weszły wyłącznie odzież i rzeczy osobiste spadkodawcy oraz ruchomości stanowiące wyposażenie mieszkania, które przedstawiają niewielką wartość i które po śmierci spadkodawcy zabrała

w naturze powódka. Podstawą naliczenia zachowku mogłyby stanowić wyłącznie ruchomości, ale skoro zabrała je w naturze powódka, jej roszczenie zostało zaspokojone (k odpowiedź na pozew k 19-20).

W piśmie procesowym z dnia 19 października 2012r. pełnomocnik powódki rozszerzył powództwo domagając się zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kwoty 120 000 zł. z odsetkami ustawowymi liczonymi od daty wniesienia powództwa.

W uzasadnieniu pisma nie zaprzeczył faktowi, iż w skład spadku po S. B. weszły rzeczy ruchome, ale wskazał, że stanowią one niewielką wartość, przez co bez znaczenia dla określenia wartości należnego powódce zachowku. Do stanu czynnego spadku należy natomiast zaliczyć, zgodnie z art. 993 i nast. k.c. darowizny uczynione przez spadkodawcę. Przedmiotem tych darowizn, zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym przez pozwanego w odpowiedzi na pozew, były wszystkie nieruchomości, których spadkodawca był właścicielem, czyli:

1. udział wynoszący $\frac{1}{4}$ części w zabudowanej nieruchomości objętej księgą wieczystą (...) o pow. (...) m²;
2. udział wynoszący $\frac{2}{12}$ części we współwłasności działki nr (...) o pow. (...) m⁽⁽²⁾⁾, objętej księgą wieczystą (...);
3. udział wynoszący $\frac{1}{2}$ części we współwłasności działki nr (...) o pow. (...)m²;
4. zabudowana działka nr (...) o pow. 1128 m², objęta księgą wieczystą Kw nr (...).

Dalej podniósł pełnomocnik powódki, że łączna wartość wymienionych nieruchomości wynosi 360 000 złotych i ta kwota stanowi podstawę obliczenia należnego zachowku w kwocie 120 000 złotych. W dacie śmierci spadkodawcy powódka była bowiem trwale niezdolna do pracy. Przepisy kodeksu cywilnego jednoznacznie umożliwiają doliczenie darowizn, zaś z treści art. 994 k.c., można wywnioskować, które z darowizn doliczeniu nie podlegają. W stanie faktycznym i prawnym sprawy nie może budzić wątpliwości, że darowizny, których dokonanie pozwany przyznał, podlegają zaliczeniu. Wierzytelność z tytułu zachowku stanowi dług spadkowy. Zakres odpowiedzialności spadkobiercy za długi spadkowe (art. 1031 i nast. k.c.) determinowany jest sposobem przyjęcia spadku. W niniejszej sprawie pozwany przyjął spadek wprost, zatem ponosi odpowiedzialność za długi spadkowe bez ograniczenia, także swoim majątkiem osobistym. Wniosek taki należy wyciągnąć, a contrario, z normy prawnej zawartej w przepisie art. 1033 k.c., zgodnie z którym, odpowiedzialność spadkobiercy z tytułu zapisów i poleceń ogranicza się zawsze do wartości stanu czynnego spadku. Ustawodawca, nie artykułując wprost normy prawnej o analogicznym brzmieniu dotyczącej zachowku, przyjął koncepcję, iż wierzytelność z tytułu zachowku jest uprzywilejowana w porównaniu do wymienionych wyżej zapisów i poleceń. Może wprawdzie budzić wątpliwość fakt, że w określonych przypadkach spadkobierca nie otrzymując żadnego przysporzenia poprzez dziedziczenie, zobowiązany jest do pokrycia zachowku, ale sytuacja taka nie zachodzi w obecnym stanie faktycznym. Pozwany w efekcie jest właścicielem nieruchomości, które spadkodawca podarował swojemu bratu J. B.. Prawa te zostały przez pozwanego nabyte nie w drodze dziedziczenia, ale darowizny. Ostatecznie zatem to pozwany jest „wzbogacony” mieniem spadkodawcy (pismo k 53-55).

W toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska procesowe.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka T. B. (1) była żoną spadkodawcy S. B.. Małżeństwo zawarli w dniu 4 marca 2000r., nie mieli wspólnych dzieci. S. B. nie miał również pozamażeńskich. Zamieszkiwali w domu należącym do S. B. w P., gmina S.. S. B. miał 5 braci. Przez 5 lat przed śmiercią S. B. chorował na białaczkę. Opiekowała się nim powódka jako żona. Byli dobrym małżeństwem. S. B. zmarł w dniu 28 kwietnia 2010r. (zeznania powódki T. B. (1) k 254v w zw. z k 31v-32).

Na podstawie umowy o dział spadku i częściowe zniesienie współwłasności S. B. stał się właścicielem zabudowanej nieruchomości położonej we wsi P., gmina S., stanowiącej działkę nr (...) o pow. 1128 m², dla której Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie z/s w Ś. V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...)

oraz współwłaścicielem nieruchomości o udziałach:

- 1/2 części w nieruchomości położonej we wsi P., gmina S., stanowiącej działkę nr (...), o pow. 158 m², dla której Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie z/s w Ś. V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...);

- 1/4 części w nieruchomości położonej we wsi Ż., gm. S. o pow. 6,56 ha, składającej się z działek nr (...), dla której Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie z/s w Ś. V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...);

- 2/12 części w nieruchomości położonej we wsi Ż., gm. S. o pow. 1800 m², oznaczonej (...), dla której Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie z/s w Ś. V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...).

W dniu 2 lipca 2008r. S. B. sporządził testament, w formie aktu notarialnego (Rep. A (...)), którym do całości spadku powołał swojego bratanka M. B. (1) (wypis aktu notarialnego - nieponumerowane karty w dołączonej sprawie I Ns 821/11).

Umową darowizny z dnia 16 kwietnia 2010r. zawartą w formie aktu notarialnego (Rep. (...)), nieruchomość stanowiącą jego własność oraz wszystkie udziały we współwłasności opisanych wyżej nieruchomości, S. B. darował swojemu bratu J. B. (umowa darowizny k 28-30).

S. B. zmarł w dniu 28 kwietnia 2010r. Do kręgu jego spadkobierców ustawowych należała powódka jako żona oraz trzech braci, J. B., T. B. (2) i H. B.. Rodzice S. B. zmarli przed otwarciem spadku. Podobnie przed otwarciem spadku zmarli bezpotomnie dwaj bracia spadkodawcy, M. B. (2) i M. B. (3). Udział spadkowy, który przypadłby powódce w wyniku dziedziczenia ustawowego wyniósłby 1/2 części (odpis skrócony aktu zgonu k 9 dołączonych akt sprawy INs 820/11, zeznania powódki T. B. (1) k 254v w zw. z k 31v-32).).

Postanowieniem z dnia 19 maja 2011 r., w sprawie sygn. akt. I Ns 820/11, Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Ś. stwierdził, że spadek po S. B. zmarłym w dniu 28 kwietnia 2010 r. nabył z mocy testamentu notarialnego z dnia 2 lipca 2008r. M. B. (1) urodzony w dniu (...) (dowód: postanowienie k. 81).

W chwili otwarcia spadku po S. B. M. B. (1) był małoletni (3 miesiące wcześniej ukończył 16 lat). W toku postępowania w sprawie o stwierdzenie praw do spadku po S. B. reprezentował go ojciec - J. B.. J. B. jako przedstawiciel ustawowy M. B. (1), w ciągu 6 miesięcy od otwarcia spadku, nie składał w imieniu syna oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku (protokół rozprawy z dnia 19 maja 2011r. w dołączonej sprawie I Ns 820/11 k 1617v).

Umową darowizny zawartą w formie aktu notarialnego z dnia 20 maja 2010r. (Rep. (...)), J. B. darował swojemu synowi – pozwanemu M. B. (1), będącemu jednocześnie spadkobiercą testamentowym S. B., otrzymaną wcześniej od spadkodawcy zabudowaną działkę nr (...) o pow. 1128 m² położoną w P. oraz udział 1/2 części we współwłasności nieruchomości położonej w tej samej miejscowości, oznaczonej nr 271/4, o pow. 158 m² (akt notarialny k. 21-22, wydruki ksiąg wieczystych: (...) k 258-259 i (...) k 257-257v).

Pozostałe nieruchomości otrzymane w drodze darowizny od S. B. pozostają nadal własnością i współwłasnością J. B. (wydruki ksiąg wieczystych: (...) k 260-261 i (...) k 262-263).

Wartość przedmiotu darowizny według stanu z chwili jej dokonania i według cen aktualnych wynosi 342 996,91 zł (opinia biegłego k. 82-109, k 142-156 i k 179- 188).

Powódka ma 62 lata, jest rencistką. W chwili śmierci męża zakwalifikowana została do III grupy inwalidzkiej. (dowód z przesłuchania powódki k. 254v w zw. z art. 31v-32).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wskazane wyżej dowody z dokumentów oraz dowód z przesłuchania stron w trybie art. 299 k.p.c. Wiarygodność dokumentów, w tym dokumentów urzędowych nie była kwestionowana przez strony, nie budziła także wątpliwości Sądu. Również dowody z przesłuchania stron należy ocenić jako

wiarygodne w zakresie, w jakim zeznania stron dotyczyły okoliczności istotnych w sprawie (k 254v w zw. z k 31v- 32v). Wskazać jednak należy, że twierdzenia powódki T. B. (1) jakoby spadkodawca dokonując darowizny na rzecz swojego brata działał w błędzie wywołanym przez obdarowanego J. B., a konkretnie w przekonaniu, że darowuje wyłącznie nieruchomości położoną w Ż., a nie w P., są nieprzekonywujące i pozbawione jakichkolwiek racjonalnych przesłanek. Argumentacji powódki zaprzeczył w swoich zeznaniach świadek J. B. oraz notariusz sporządzający projekt umowy darowizny – G. T. (k 40v-41v). Na powódce zgodnie z treścią art. 6 k.c., ciążył obowiązek wykazania okoliczności, z których wywodzi ona korzystne dla siebie skutki prawne, ale obowiązkowi w tym zakresie powódka nie sprostała. Tymczasem zeznania świadków są ze sobą zgodne, tworzą wspólną logiczną całość. Zeznania świadków Sąd w pełni zatem aprobuje i uznaje za wiarygodne.

Sąd podzielił wnioski płynące z opinii biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości J. O. (k. k. 82-109, k 142-156 i k 179- 188). Opinia została wydana przez osobę posiadającą wiedzę specjalistyczną w swojej dziedzinie, kwalifikacje i doświadczenie. Powódka kwestionowała wprawdzie fachowość i rzetelność opinii biegłego, ostatecznie jednak podzieliła jej argumentację wnosząc o przyjęcie tej opinii za podstawę merytorycznego rozstrzygnięcia (k 254-254v).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlega w ocenie Sądu oddaleniu.

Zgodnie z treścią art. 991 § 1 i 2 k.c., uprawnionym do zachowku jest m.in. małżonek spadkodawcy, który byłby powołany do spadku z ustawy. Jeżeli uprawniony, nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia. Jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy przysługuje mu zachówek w wysokości dwóch trzecich wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału. Zgodnie z treścią przepisów art. 993 k.c. i 995 §1 k.c. przy obliczaniu zachowku dolicza się do spadku darowizny dokonane przez spadkodawcę. Wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku.

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że powódka, w myśl przepisu art. 991 § 1 k.c., jest osobą uprawnioną do zachowku. Swoje roszczenie powódka opierała wyłącznie na żądaniu zaliczenia do spadku wartości nieruchomości, które stały się przedmiotem darowizny uczynionej nie na rzecz pozwanego jako spadkobiercy, lecz na rzecz brata spadkodawcy i ojca pozwanego - J. B..

Z zagadnieniem tym wiąże się w sposób oczywisty kwestia odpowiedzialności za zachówek. Problematyka odpowiedzialności spadkobierców z tytułu zachowku należy do najbardziej niejasnych zagadnień prawa spadkowego. Obowiązek zaspokojenia roszczeń o zachówek jest niewątpliwie długiem spadkowym (art. 922§ 3 k.c.). Zakres odpowiedzialności spadkobiercy uzależniony jest jednak od sposobu przyjęcia spadku, co słusznie podniósł pełnomocnik powódki w swoim piśmie z dnia 19 października 2012r. Przy prostym przyjęciu spadku spadkobierca ponosi odpowiedzialność za długi spadkowe, w tym za zachówek, bez ograniczenia (art. 1031 §1 k.c.). Natomiast przy przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza, odpowiedzialność ogranicza się do stanu czynnego spadku (art. 1031§ 2 k.c.). To samo dotyczy wypadków, gdy oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku nie zostało złożone w terminie (art. 1015§2 i art. 1016 k.c.).

Taka sytuacja zachodzi w konkretnym stanie faktycznym. Pozwany M. B. (1) w chwili otwarcia spadku był osobą małoletnią, nie mającą pełnej zdolności do czynności prawnej, a jego przedstawiciel ustawowy nie złożył w jego imieniu oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku. Tym samym przyjęcie spadku przez M. B. (1) nastąpiło z dobrodziejstwem inwentarza, przez co jego odpowiedzialność za długi spadkowe ogranicza się do wartości stanu czynnego spadku. Stanem czynnym spadku były wyłącznie ruchomości, które stanowiły wyposażenie mieszkania powódki i jej zmarłego męża. Sąd pominął jednak obowiązek dokładnego ustalania składu i wartości tego majątku, skoro ruchomości te nie mają dla stron większego znaczenia materialnego, głównie wartość sentymentalną, a obecnie

wszystkie znajdują się w posiadaniu powódki. Natomiast nieruchomości, które są aktualnie własnością pozwanego M. B. (1), tj. zabudowana działka nr (...) o pow. 1128 m² położona w P. oraz udział 1/2 części we współwłasności nieruchomości położonej w tej samej miejscowości, oznaczonej nr 271/4, o pow. 158 m², zostały mu darowane nie przez spadkodawcę lecz przez ojca J. B..

Naturalnie darowizny dokonane kilka dni przed śmiercią spadkodawcy S. B. na rzecz jego brata, a miesiąc po jego śmierci przez J. B. na rzecz swojego syna M., świadczą o zamiarze uniknięcia odpowiedzialności spadkobiercy testamentowego za zapłatę zachowku na rzecz żony zmarłego, ale odpowiedzialność moralna rodziny zmarłego nie może sama w sobie przesądzić o powstaniu odpowiedzialności z tytułu zachowku.

Zgodzić należy się wprawdzie z poglądem, że kodeks cywilny nie zawiera przepisu o odpowiedzialności za zachówek, który byłby odpowiednikiem art. 1033 k.c. Art. 1033 k.c. przewiduje bowiem, że odpowiedzialność spadkobiercy z tytułu zapisów i poleceń ogranicza się zawsze do wartości stanu czynnego spadku. Oznaczać to może, że zachówek jako bardziej uprzywilejowany niż zapisy i polecenia, może spowodować, iż będzie o pokrywany z osobistego majątku spadkobiercy, a nie tylko majątku spadkowego. Wysokość zachowku ustalana jest jednak w odniesieniu do stanu czynnego spadku, a zatem jeśli nie było darowizn podlegających zaliczeniu, spadkobierca będzie odpowiadał z istoty rzeczy tylko w granicach stanu czynnego spadku.

W tym przypadku istnieją wprawdzie darowizny podlegające zaliczeniu do masy spadkowej, ale darowizny te uczynione zostały nie na rzecz spadkobiercy lecz osoby trzeciej. Powstaje zatem pytanie, czy spadkobierca ponosi w takim przypadku odpowiedzialność za zachówek z majątku osobistego, czy też odpowiedzialność ta przenosi się na osobę obdarowaną.

Sytuację taką przewiduje art. 1000§ 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli uprawniony nie może otrzymać należnego zachowku od spadkobiercy lub osoby na której rzecz został uczyniony zapis windykacyjny, może on żądać od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku.

W wyroku z dnia 30 stycznia 2008r. (III CSK 255/07, Lex nr 369707) Sąd Najwyższy uznał, że „jeżeli spadkodawca dokonał darowizny wyczerpującej cały spadek, uprawniony do zachowku może dochodzić od obdarowanego roszczenia o zachówek w granicach określonych w art. 1000 k.c.” Innymi słowy, sytuacją, w której uprawniony nie może otrzymać należnego zachowku od spadkobiercy jest stan, w którym darowizny dokonane na rzecz osoby trzeciej z pominięciem spadkobiercy, wyczerpują cały spadek.

W uzasadnieniu powołanego wyżej orzeczenia, Sąd Najwyższy przypomniał, że „ustawodawca postanowił, że głównym adresatem roszczenia o zachówek jest spadkobierca (art. 991§2 k.c.), ale kiedy otrzymanie od spadkobiercy zachowku jest niemożliwe, uprawniony może żądać od osoby, która otrzymała od spadkobiercy darowiznę doliczoną do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku”.

Odpowiedzialność obdarowanego nie ogranicza się jednak wyłącznie do uzupełnienia zachowku, ponosi on odpowiedzialność nawet za cały zachówek uprawnionego, chociaż wyłącznie w granicach wzbogacenia będącego skutkiem darowizny (por. Zachówek w polskim prawie spadkowym autorstwa Pawła Książka, wydanie 1, LexisNexis, Warszawa 2010).

Uwagi tu poczynione odnoszą się do obecnego stanu faktycznego. Nieruchomości darowane przez S. B. na rzecz brata J. B. wyczerpywały cały spadek, nie licząc drobnego sprzętu domowego, który jak podane zostało wcześniej, nie przedstawia istotnej dla stron wartości i znajduje się w całości w posiadaniu powódki. Zaliczanie tych ruchomości do stanu czynnego spadku, a w konsekwencji obliczanie od wartości tych ruchomości należnego powódce zachowku, niewątpliwie byłoby w tych warunkach sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.).

Reasumując, powódka T. B. (1) nie może otrzymać od pozwanego M. B. (1) należnego jej zachowku wobec faktu, że darowizny dokonane przez spadkodawcę na rzecz osoby trzeciej z pominięciem spadkobiercy wyczerpały cały jego spadek. Powódka winna zatem, w przekonaniu Sądu, skierować swoje roszczenie przeciwko obdarowanemu

jako odpowiedzialnemu subsydiarnie za zaspokojenie jej roszczenia o zachówek. Powództwo o zapłatę zachowku skierowane przeciwko spadkobiercy podlega w związku z tym oddaleniu.

Orzeczenie o kosztach procesu uzasadnione jest treścią art. 102 k.p.c. Powódka jest wprawdzie stroną przegrywającą proces, ale okoliczności sprawy skłaniają do nieobciążania jej kosztami tego procesu należnymi stronie przeciwnej. Trzeba bowiem zwrócić uwagę, że powódka praktycznie pozbawiona została jakiegokolwiek spadku po zmarłym mężu, a całość tego spadku przejęła rodzina pozwanego. Powódka znajduje się poza tym w trudnej sytuacji materialnej, co stało się też powodem zwolnienia jej od kosztów procesu. Pozwany tymczasem działał bez pełnomocnika, nie ponosząc praktycznie żadnych kosztów, za wyjątkiem kosztów przejazdu do Sądu.

Z tych samych powodów i na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd przejął na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczone w sprawie koszty sądowe, których powódka nie miała obowiązku uiszczać.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie powołanych przepisów, Sąd orzekł jak w wyroku.